

Gmina Szypliszki

**Dane podstawowe:**

**Liczba mieszkańców:** 4229

**Powierzchnia:** 156,5 km<sup>2</sup>

**Adres urzędu:**

Urząd Gminy Szypliszki

ul. Suwalska 21

16-411 Szypliszki

tel. (087) 568 10 84

fax. (087) 568 10 23

e-mail: [ug\\_szypliszki@pro.onet.pl](mailto:ug_szypliszki@pro.onet.pl)

**Ośrodek Kultury:**

Świetlica Gminna w Szypliszkach

ul. Suwalska 21

16-411 Szypliszki

**Biblioteka:**

Gminna Biblioteka Publiczna w Słobódce

Słobódka 9

16-411 Szypliszki

Przed tysiącem lat ziemie dzisiejszej gminy Szypliszki, jak i całej Suwalszczyzny, zamieszkiwali Jaćwingowie - lud należący do bałtyjskiej grupy językowej. Po całkowitym wyniszczeniu Jaćwingów przez Zakon Krzyżacki w 1283 roku ziemie te były kilkakrotnie dzielone pomiędzy Krzyżaków i Wielkie Księstwo Litewskie i ostatecznie przeszły w ręce Litwinów. Tereny te przydzielono do ówczesnego województwa trockiego. Nie zamieszkane, porosły lasami należącymi do puszczy Mereckiej, a pozostałe po Jaćwingach potężne grodzisko w Jeglińcu pogrążyło się na wieki w mrokach historii.

W XV i XVI wieku zaczęto przeprowadzać kolonizację puszczy pojaćwieskich. Zaczęły wtedy powstawać pierwsze ostępy czyli osady. Prawdopodobnie jednymi z pierwszych były Szypliszki i Postawełek, o których pierwsza wzmianka pochodzi z 1642r. W późniejszym okresie powstały wsie: Becejły, Białobłota, Szelmentka i Kupowo. Po trzecim rozbiore Polski tereny te znalazły się pod zaborem rosyjskim. Rząd carski przydzielił je do guberni suwalskiej i tak pozostało przez 123 lata.

Na początku XIX wieku rząd carski wybudował ważną pod względem strategicznym szosę z Warszawy przez Kowno do Petersburga. W miejscu gdzie przecięła ona trakt Wiżajny-Sejny koło miejscowości Szypliszki wzniesiono duży budynek, w którym mieściła się stacja pocztowa wraz ze stajniami, dalej odwach (tymczasowe więzienie), gorzelnia, zajazd i kilka sklepów.

W 1812 roku powstała w Szypliszkach pierwsza szkoła. Po powstaniu listopadowym język polski ze szkoły usunięto. Kilka kilometrów na półn-wsch.

Od Szypliszek leżą 3 wsie, których nazwy mają swoją historię. Powstały one na miejscu skonfiskowanych przez Rosjan majątków i osadzeni tu byłych żołnierzy rosyjskich. Z wdzięczności dla carów, przy gorliwym poparciu ówczesnych władz administracyjnych, osadnicy nazwali swoje wsie: Romaniuki Stare i Nowe, Mikołajówka i Aleksandrówka.

Pod zaborem rosyjskim ludność żyła w skrajnej biedzie, panował głód.

Sytuacja ta sprawiła, że miejscowa ludność wzięła masowy udział w powstaniu Styczniowym. Tutejsze lasy były dobrym schronieniem dla powstańców i odbyło się tu kilka potyczek. W lesie Krzywólka-Becejły pozostała mogiła powstańcza, w której spoczywa Rykaczewski-dowódca oddziału powstańczego walczącego na Litwie (były dzierżawca majątku Przejma). Po roku 1863 skonfiskowano również majątek Zaborski

skromniejszą również mającą zasoby ziemi.

Po I wojnie światowej 8.12.1919r koalicja wytyczyła granicę przez byłą Gubernię Suwalską. Przebiegała ona za Szypliszkami i Puńskiem. W czasie wojny polsko-bolszewickiej trwały zacięte walki między Litwinami i Polakami o północną Suwalszczyznę. W wyniku klęski sowieckiej wyparto z Polski Litwinów i w dniu 7.10.1920 roku podpisano Ugodę Suwalską, na mocy której Suwalszczyzna i Litwa Kowieńska zostały rozłączone administracyjnie po dzień dzisiejszy.

### *Jezioro Ingiel jesienią, fot. Andrzej Jaśkiewicz*

Czyste powietrze, atrakcyjne jeziora, bogate w jagody i grzyby lasy, polodowcowa rzeźba terenu, tradycje kulturowe oraz staropolska gościnność to bogactwo, które gmina oferuje turystom. Czekają na nich leśne pola biwakowe nad brzegami jezior w Becejłach i Rybalni, kwatery prywatne, plaże i kąpieliska na jeziorach, parkingi, pomosty, punkt widokowy na Jesionowej górze nad jez. Szelment Wielki. Przez teren gminy przechodzą szlaki turystyczne piesze i rowerowe po północnej części Suwalszczyzny. W sąsiedztwie granicy z Litwą - wczesnośredniowieczne grodzisko jaćwieskie. Turysta może też zwiedzić zabytki architektury sakralnej w Becejłach i Kaletniku, budownictwa wiejskiego w Sadzawkach i Dębowie, pomniki przyrody a także "podglądać" bobry nad jeziorem Ingiel. Noclegi turystom oferują właściciele kwater prywatnych na terenie gminy, ośrodek wypoczynkowy "Szelment" nad jez. Szelment Wielki, motel w Szypliszkach. Turysta wypoczywający na terenie naszej gminy może również z uwagi na niedalekie sąsiedztwo, zwiedzać i podziwiać przyrodę Wigierskiego Parku



Nierodowca

narodowego.



SL 2 - trasa rowerowa krajobrazowo-poznawcza - Rozpoczyna się w Krzywólce - biegnie do Wygorzela i dalej ma kontynuację w gminie Rutka Tartak.

SL 3 - trasa krajobrazowo-poznawcza oraz sportowa - Rozpoczyna się w Wołowni (gm. Jeleniewo), biegnie wzdłuż jeziora Szelment Wielki przy Górze Jesionowej, Górze Rejmana do Przejmy Wielkiej i Przejmy Małej a następnie łączy się ze ścieżką regionalną Nr SR 1.

SL 4 - trasa rowerowa sportowa - Rozpoczyna się w Kaletniku, biegnie przez Kaletnik II, Wiatrołużę II do Dębniaku i łączy się ze ścieżką regionalną Nr SR 1.

SL 5 - trasy rowerowe o znaczeniu lokalnym pozwalające przede wszystkim na dojazdy dzieciom do szkół oraz dojazdy do usług i terenów rekreacyjnych.

### **Legendy o Becejłach**

Dawno, dawno temu tutejsze ziemie porastały gęste lasy. Pełno w nich było grubego zwierza: łosi, turów, dzików, niedźwiedzi. Między gęstwiną połyskiwały oka jezior obfitujących we wszelką rybę. Na skraju puszczy smolarze wytapiali smołę, w lasach bartnicy wybierali miód z barci, w jeziorach rybacy łowili mnóstwo wielkich ryb.

Książę, właściciel tych dóbr, mieszkał w zamku koło Jeleniewa. Często przejeżdżał on z rodziną do kościoła w Puńsku. Pewnego razu w rodzinie księżęcej przyszła na świat piękna księżniczka, której nadano imię Jegle. W tym samym czasie w rodzinie rybaka Becejły narodził się syn. Dzieci szybko rosły i wkrótce wszyscy podziwiali urodę dziewczyny oraz smukłą, silną, opaloną sylwetkę młodego Becejły. Coraz częściej karesie księżęcej iadacei przez

...tego Becejły. Wszak wędrowni, narodził się, jęzący, p...  
tutejszą miejscowość towarzyszyła karoca księżniczki. Nad rzeką  
przy moście ludzie spotykali książęcą rodzinę, oddawali cześć  
należną władcom i znosili różne dary. Między innymi był młody  
Becejło, któremu wpadła w oko śliczna Jegle. A i ona zauważyła w  
tłumie szlachetną twarz młodzieńca. Powiewała mu często  
chusteczką i obdarzała promiennym uśmiechem. Becejło  
przechwalał się tym wśród swoich towarzyszy. Wytrwale gromadził  
talary ze sprzedaży ryb i układał plan porwania. Gdy już kieska  
poważnie napęczniała, poprosił trzech silnych kompanów, aby  
wybrali belkę z mostu kiedy karoca księżniczki będzie nim  
przejeżdżać. Trzech innych opłacił suto za to, by rozebrali drugi  
most za jeziorem, gdy przebiegnie tamtędy z ukochaną. Kamraci  
spisali się dzielnie. Becejło porwał ślicznotkę i uciekł z nią do swej  
chaty za jeziorem. Pogoń nie mogła go osiągnąć, bo most zniknął,  
a wzburzonej rzeki nie można było inaczej przebyć. Stary książę,  
ochłonawszy z gniewu, dał zuchwałemu rybakowi swoją córkę za  
żonę. W prezencie ślubnym podarował młodemu wieś, która swą  
nazwę przyjęła od nazwiska nowego pana - Becejły.

Na tym miejscu, gdzie rozłożyła się nasza wieś i w całej okolicy były  
nieprzebyte bory, a w tych borach mieszkał herszt rozbójników.  
Napadał on na podróżnych, którzy musieli jechać jedyną drogą do  
Rutki Tartak, Wiżajn i dalej do Królewca.

Dużo ludzisków przemierzało tę drogę w najrozmaitszych sprawach,  
a hersztbandy kazał płacić bezelen (okup). Nie raz i zapłakać  
przyszło od razów napastników (po naszymu-beczeć). Od tego  
wzięła się nazwa Becejły.

Na dzień dzisiejszy współpraca z partnerami zagranicznymi  
prowadzona jest w dziedzinie kultury i dziedzictwa narodowego.  
Prowadzi ją zespół folklorystyczny "Pogranicze", Stowarzyszenie  
Społeczno - Kulturalne "Pogranicze" i Świetlica Gminna w  
Szypliszkach. Dotyczy wymiany kulturalnej pomiędzy zespołami  
folklorystycznymi i instytucjami polskimi i niepolskimi na Litwie,

Łotwie, Białorusi i w rosyjskim Obwodzie Kaliningradzkim.